Uczniostwo – powołanie, którego wielu nie zna

Słowo „uczeń” niemal zniknęło z języka dzisiejszych chrześcijan. Nazywamy siebie wierzącymi, nawróconymi, członkami jakiegoś kościoła, ale rzadko ktoś mówi o sobie: „Jestem uczniem Pana Jezusa”. Co więcej, kto dziś mówi o uczniostwie, często budzi nieufność. Patrzy się na niego jak na kogoś, kto przynosi nową naukę, a nawet podejrzewa się go o herezję. A jednak Pan Jezus umieścił to słowo w samym centrum swojego polecenia: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego; Ucząc je przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata. Amen.” (Mateusza 28:19-20). Nie „pozyskujcie członków”, lecz „czyńcie uczniami”.

Co to znaczy być uczniem

W niektórych przekładach Biblii zamiast słowa „uczeń” pojawia się słowo „dyscypuł”. Słownik objaśniający języka rumuńskiego definiuje dyscypuła jako „osobę, która otrzymuje naukę od mistrza”, przyjmuje ją i kontynuuje. Dyscypuł przyswaja sobie całą naukę mistrza, żyje według niej i przekazuje ją dalej.

Pan Jezus podaje tę samą definicję: „Wtedy Jezus mówił do tych Żydów, którzy mu uwierzyli: Jeśli będziecie trwać w moim słowie, będziecie prawdziwie moimi uczniami.” (Jana 8:31). Być uczniem Chrystusa znaczy naśladować Go we wszystkim, żyć tak jak Nauczyciel i przekazywać dalej Jego naukę.

Uczniowie, a nie tylko członkowie

W Kościele pierwotnym ci, którzy przyjmowali Słowo, nie stawali się jedynie członkami, lecz uczniami: „Ci więc, którzy chętnie przyjęli jego słowa, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się tego dnia około trzech tysięcy dusz.” (Dzieje 2:41). Imię, które nosimy, zostało nadane właśnie im: „A gdy go znalazł, przyprowadził go do Antiochii. Przez cały rok zbierali się z tym kościołem i nauczali wielu ludzi. W Antiochii też po raz pierwszy uczniów nazwano chrześcijanami.” (Dzieje 11:26). Chrześcijanie byli uczniami. Nie było uczniów, a obok nich zwykłych wierzących. Uczniostwo nie jest elitarną klasą życia chrześcijańskiego; jest samym życiem chrześcijańskim.

Dziś bycie członkiem wymaga jedynie obecności i kilku praktyk. Bycie uczniem wymaga całego życia: „Kto nie niesie swego krzyża, a idzie za mną, nie może być moim uczniem.” (Łukasza 14:27). Uczniostwo jest przymierzem posłuszeństwa, a nie kursem nieobowiązkowym.

Kościół pierwotny i jego cel

Kościół pierwotny jasno wiedział, jaki jest cel: podobieństwo do Chrystusa. Dlatego dokądkolwiek apostołowie szli, nie gromadzili zwykłych zwolenników, lecz czynili uczniów Chrystusa. W Jerozolimie, „I rozszerzało się słowo Boże, i liczba uczniów w Jerozolimie bardzo

się pomnażała; także bardzo wielu kapłanów stawało się posłusznych wierze." (Dzieje 6:7). Paweł i Barnaba, głosząc ewangelię w Derbe, „pozyskali wielu uczniów", a potem wrócili przez miasta, przez które przechodzili, i „Kiedy głosili ewangelię temu miastu i pozyskali wielu uczniów, wrócili do Listry, Ikonium i do Antiochii; Umacniając dusze uczniów i zachęcając do trwania w wierze, mówili, że przez wiele utrapień musimy wejść do królestwa Bożego." (Dzieje 14:21-22). W Efezie Paweł odłączył uczniów i nauczał ich „Gdy jednak niektórzy się upierali i nie chcieli uwierzyć, i mówili źle o tej drodze wobec tłumów, odstąpił od nich, odłączył uczniów i codziennie rozprawiał w szkole niejakiego Tyrannosa." (Dzieje 19:9).

To uczniostwo nie miało mglistego celu. Paweł pisał do Galacjan, że znowu doświadcza „Moje dzieci, które znowu w bólach rodzę, aż Chrystus w was się ukształtuje;" (Galacjan 4:19), i pracował z całych sił „Jego to głosimy, napominając każdego człowieka i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby każdego człowieka przedstawić doskonałym w Chrystusie Jezusie." (Kolosan 1:28). Koryntianom mówił: „Bądźcie moimi naśladowcami, jak i ja jestem naśladowcą Chrystusa." (I Koryntian 11:1). Uczeń uczył się od tego, kto sam naśladował Chrystusa, a droga zawsze prowadziła do tego samego obrazu: obrazu Nauczyciela.

Owoc był widoczny. Gdy przełożeni Żydów zobaczyli odwagę Piotra i Jana, ludzi nieuczonych i prostych, „Gdy zobaczyli odwagę Piotra i Jana i zrozumieli, że są ludźmi nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznali również, że byli z Jezusem." (Dzieje 4:13). Podobieństwo do Nauczyciela było znakiem, po którym rozpoznawano uczniów. Dlatego mogli nosić imię „chrześcijan": w ich życiu widać było Chrystusa.

Anabaptyści: ten sam cel, ta sama cena

Ten sam cel pojawił się na nowo w XVI wieku, w ruchu przebudzenia anabaptystów. W latach, gdy reformacja wzywała ludzi do wiary w przebaczenie z łaski, oni zrozumieli, że wierzyć w Chrystusa znaczy naśladować Go w codziennym życiu. Jeden z nich, Hans Denck, mówił: „Nikt nie może prawdziwie poznać Chrystusa, jeśli nie naśladuje Go w życiu". Naśladowanie Chrystusa, uczniostwo, stało w centrum ich wiary: przymierze posłuszeństwa, zgromadzenie złożone z uczniów i życie według nauk Pana.

Za tę wizję zapłacili życiem. Prześladowały ich władze katolickie, ale także władze reformacji. W Zurychu, mieście Zwinglego, Felix Manz został utopiony w rzece Limmat w 1527 roku, a w tym samym roku Michael Sattler został spalony na stosie przez władze katolickie. Luter podpisał w 1531 roku memoriał popierający dla nich karę śmierci, a Kalwin ostro ich zwalczał w swoich pismach. Tysiące anabaptystów zginęło śmiercią męczeńską – utopionych, spalonych na stosie lub ściętych. W czasach reformacji byli ruchem, który najwyraźniej postawił uczniostwo w centrum wiary, i zapłacili za nie najwyższą cenę. Swoim życiem i śmiercią pokazali, że uczniostwo nie jest nową nauką ani herezją, lecz dawnym wezwaniem Pana, który ostrzegał swoich: „Przypomnijcie sobie słowo, które wam powiedziałem: Sługa nie jest większy od swego pana. Jeśli mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeśli moje słowa zachowywali, to i wasze będą zachowywać." (Jana 15:20).

Środek, dzięki któremu stajemy się podobni do Chrystusa

Dlaczego uczniostwo zostało utracone? Ponieważ stracono z oczu plan Boży. Pismo mówi o nim jasno: Bóg „Tych bowiem, których on przedtem znał, tych też przeznaczył, aby stali się podobni do obrazu jego Syna, żeby on był pierworodny między wieloma braćmi." (Rzymian 8:29). Gdy zbawienie sprowadza się do przebaczenia, uczniostwo wydaje się zbędne. Jeśli Bóg chce uczynić mnie podobnym do Chrystusa, to muszę uczyć się od Chrystusa; a uczyć się od Chrystusa znaczy być Jego uczniem.

Tak jak student medycyny pozwala się uczyć i poprawiać, aby zostać lekarzem, tak uczeń pozwala się uczyć Chrystusowi i kształtować Duchowi Świętemu, aby był przemieniany „Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą patrzymy na chwałę Pana, jakby w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Pana." (II Koryntian 3:18). Pan powiedział: „Uczeń nie przewyższa swego mistrza. Lecz doskonały będzie każdy, kto będzie jak jego mistrz." (Łukasza 6:40). Oto dyplom szkoły Chrystusa: „Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary dojrzałości pełni Chrystusa;" (Efezjan 4:13).

Bez uczniostwa nie dojdziemy do podobieństwa do Niego: nowe narodzenie bez uczniostwa pozostaje początkiem bez dalszego ciągu, jak dziecko, które przestało rosnąć.

Powrót do zapomnianego powołania

Nadszedł czas, aby przywrócić słowu „uczeń" znaczenie, które nadał mu Pan. „Kto mówi, że w nim trwa, powinien sam postępować tak, jak on postępował." (I Jana 2:6).

Dlatego każdy z nas musi szczerze zadać sobie pytanie: czy jestem uczniem Pana Jezusa, który naśladuje Go we wszystkim, czy tylko członkiem zgromadzenia, który podziwia Go z daleka? Jego wezwanie pozostaje to samo: „Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz." (Mateusza 11:29).

Jeśli chcesz lepiej zrozumieć to powołanie, przeczytaj broszurę „Uczniostwo – środek do osiągnięcia Bożego celu". Dowiesz się z niej, jak rodzi się uczeń, w jaki sposób jesteśmy powołani, by żyć tak, jak żył Nauczyciel, jakie są przedmioty szkoły Chrystusa i jak wygląda codzienne życie ucznia.

Badanie w świetle Pisma

Jeśli trafiłeś na stronę Czyste Słowo, wiedz, że właśnie temu ona służy: ma pomóc temu, kto naprawdę pragnie zbadać siebie w świetle niezmienionego Pisma. W grę wchodzi najcenniejsza rzecz, jaką możemy mieć – życie wieczne. Pan powiązał je z uczniostwem. Po tym, jak powiedział: „Jeśli ktoś chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i idzie za mną", dodał: „Bo cóż za pożytek odniesie człowiek, jeśli zyska cały świat, a straci swoją duszę? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?" (Mateusza 16:24, 26). Życia wiecznego nie można niczym kupić, a droga do niego prowadzi przez szkołę Chrystusa.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzeba takiego badania. Liczne ludzkie nauki, tradycje i interpretacje wymieszały się z przesłaniem Pisma, a jednym z tego skutków jest właśnie utrata uczniostwa: ewangelię sprowadzono do przebaczenia, a uczniowie stali się członkami. Ostrzeżenie Pawła pozostaje aktualne: „Nie jesteśmy bowiem jak wielu, którzy fałszują słowo Boże, lecz ze szczerości, jak od Boga mówimy w Chrystusie przed obliczem Boga.” (II Koryntian 2:17). Jeśli już w czasach apostołów wielu fałszowało Słowo, to tym uważniej trzeba dziś badać wszystkie nauki, także te o uczniostwie. Postępujmy jak Berejczycy, którzy „Ci byli szlachetniejsi od tych w Tesalonice, gdyż przyjęli słowo Boże z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się sprawy mają.” (Dzieje 17:11).

Jeśli pragniesz być uczniem Pana Jezusa, a nie tylko członkiem jakiegoś zgromadzenia, być może zastanawiasz się, od kogo się uczyć. Dziś każde ugrupowanie ma swoich nauczycieli, swoje zasady i swoich przywódców, a ten, kto szczerze szuka, łatwo się wśród nich gubi. Pismo przywraca nas do fundamentu: „To dla nas jest jeden Bóg, Ojciec, z którego wszystko, a my w nim, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko, a my przez niego.” (I Koryntian 8:6). W Alba Iulii organizujemy okresowo spotkania przebudzenia serca, na których wspólnie uczymy się, co naprawdę znaczy być Jego uczniami i żyć tak, jak On żył. Jeśli chcesz wziąć w nich udział, skontaktuj się z nami telefonicznie pod numerem 0744 574 711 lub pod adresem contact@cuvantcurat.ro.

Źródło: *Uczniostwo – powołanie, którego wielu nie zna* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/articole/uczniostwo-powolanie-ktorego-wielu-nie-zna